

Twórcy największych nadziei

Marzenna Piasecka-Dzbeńska

Czasopismo „Sztuka i Naród”, wydawane przez Konfederację Narodu, było jedynym wychodzącym regularnie w czasie okupacji niemieckiej pismem literackim. Opatrzone mottem z Norwida: *Artysta jest organizatorem wyobraźni narodowej* uważane jest za jedno z bardziej istotnych i inspirujących zjawisk w podziemnym życiu literackim.

Pierwszy numer ukazał się 2 kwietnia 1942 r., jako miesięcznik. Twórcami pierwszych numerów pisma byli należący do Konfederacji Narodu: Bronisław Onufry Kopczyński, Andrzej Trzebiński, Wacław Bojarski. Początkowo pismo miało formę zeszytów powielanych, od jesieni 1943 r. było drukowane. Łącznie ukazało się 16 numerów (ostatni w lipcu 1944 r.). Większość nakładu ostatniego numeru spłonęła w czasie Powstania w powielarni.

Funkcję redaktora naczelnego pełnili kolejno: **B.O. Kopczyński** (ps. „Stefan Barwiński”) – do aresztowania w nocy z 8 na 9 stycznia 1943 r.; zmarł na Majdanku 5.04.1943 r. **Wacław Bojarski** (ps. „Jan Marzec”, „Wojciech Wierzejewski”, „Marek Zalewski”) – ranny 25.05.1943, zmarł 5.06.1943 r. **Andrzej Trzebiński** (ps. „Stanisław Łomień”, „Paweł Późny”) – aresztowany 6.11, rozstrzelany 12.11.1943 r. **Tadeusz Gajcy** (ps. „Karol Topornicki”, „Roman Ościński”) – do ostatniego numeru.

W piśmie zamieszczane były utwory literackie: poetyckie i prozatorskie, artykuły publicystyczne, szkice historyczno-literackie i krytycznoliterackie. Zawierało bardzo dużo recenzji – żywo reagowało na ukazujące się w Podziemiu utwory. Stało się ośrodkiem, wokół którego skupiła się grupa młodych, debiutujących dopiero w czasie wojny, twórców. Należeli do niej poza wymienionymi także: Kazimierz Winkler (ps. „Andrzej

Augustowski”), Stanisław Marczak (ps. „Juliusz Oborski”) – późniejszy redaktor „Drogi”, Wojciech Mencil (ps. „Paweł Janowicz”), Stanisław Ziembicki (ps. „Józef Błażej”), Roman Bratny (właściwie Roman Mularczyk), Lesław Bartelski (ps. „Lesław Gierut”), Tadeusz Sołtan, początkowo także Zbigniew Łoskot – malarz.

W 2. numerze ogłoszono konkurs poetycki. Laureatami zostali: 1. nagroda Wacław Bojarski za wiersz *Ranny róża*, 2. nagroda Witold Kozłowski (ps. „Parvo”) za wiersz *Trubadur*, 3. nagroda Tadeusz Gajcy za wiersz *Wczorajszemu*.

W spotkaniach redakcji, które przybierały postać dyskusji na tematy artystyczne i polityczne, uczestniczyły też inne osoby, w tym Halina Marczak (ps. „Natalia”), potem żona Bojarskiego, oraz Bronisław Wojciechowski.

W publicystyce politycznej „Sztuka i Narodu” powoływano się na *Uniwersalizm* – w którym widziano trzecią drogę pomiędzy totalitaryzmem a liberalną demokracją. Głównym twórcą tej koncepcji filozoficznej był ks. Józef Warszawski SJ – „Ojciec Paweł” – słynny kapelan warszawskich Powstańców. Należący do kręgu „SiN”-u krytycznie oceniali międzywojnie – nie tylko literaturę, ale atmosferę duchową, intelektualną i polityczną. Odrzucenie dwudziestolecia rodziło potrzebę stworzenia nowej świadomości kulturalnej, stąd hasła rewolucji kulturalnej i pomysł utworzenia



Bronisław Onufry Kopczyński

ponad podziałami politycznymi i organizacyjnymi Ruchu Kulturowego. W ideę zaangażowany był przede wszystkim Andrzej Trzebiński, który był współautorem deklaracji ideowej Ruchu.

„Sztuka i Naród” to nazwa jednego z najważniejszych pism literackich okresu okupacji w Polsce i jednego z najbardziej twórczych środowisk pokolenia wojennego. To pokolenie wojenne czy też dramatyczne – jak je nazwał Trzebiński – było pierwszym wychowanym w wolnej Polsce i dlatego szczególnie mocno przeżywało utratę niepodległości. Sam tytuł pisma nie tylko wskazywał na to, czym interesowali się jego twórcy, ale przede wszystkim podkreślał nierozłączny związek sztuki z Narodem. Ci młodzi ludzie, których biografie przypominamy, w tragicznie krótkim czasie wojennej młodości osiągnęli niezwykłą dojrzałość intelektualną, moralną i artystyczną. Swą twórczością wyrażali przekonanie, że siłą Narodu jest kultura narodowa, która może mieć większą moc sprawczą niż karabin. Jednak, gdy było trzeba potrafili stanąć na barykadzie, aby w pierwszej linii walczyć z wrogiem.

Bronisław Onufry Kopczyński

urodził się 10 września 1916 r. w Warszawie w rodzinie znanego malarza Bronisława Kopczyńskiego. Po ukończeniu humanistycznego Gimnazjum im. Joachima Lelewela w 1934 r. rozpoczął studia w stołecznym Konserwatorium Muzycznym. W drugiej połowie lat 30. związał się Ruchem Narodowo-Radykalnym. To pokolenie wojenne czy też dramatyczne – jak je nazwał Trzebiński – było pierwszym wychowanym w wolnej Polsce i dlatego szczególnie mocno przeżywało utratę niepodległości. Sam tytuł pisma nie tylko wskazywał na to, czym interesowali się jego twórcy, ale przede wszystkim podkreślał nierozłączny związek sztuki z Narodem. Ci młodzi ludzie, których biografie przypominamy, w tragicznie krótkim czasie wojennej młodości osiągnęli niezwykłą dojrzałość intelektualną, moralną i artystyczną. Swą twórczością wyrażali przekonanie, że siłą Narodu jest kultura narodowa, która może mieć większą moc sprawczą niż karabin. Jednak, gdy było trzeba potrafili stanąć na barykadzie, aby w pierwszej linii walczyć z wrogiem.

We wrześniu 1939 r. nie został zmobilizowany z powodu wady wzroku. W grudniu tego roku, został aresztowany przez Gestapo. W lutym 1940 r. dzięki interwencji swojego ojca został zwolniony z więzienia. Wkrótce zaangażował się w działalność podziemną, jesienią 1940 r. wstąpił Konfederacji Narodu, gdzie pod pseudonimem „Adam” kierował pionem kulturalnym.

Wiosną 1942 r. Kopczyński był inicjatorem powstania oraz pierwszym redaktorem

naczelnym miesięcznika „Sztuka i Naród”. Kopczyński oprócz działalności podziemnej zajmował się także komponowaniem i pisaniem pieśni oraz kantat, którymi zarabiał na życie. W ciągu dwóch lat okupacji skomponował ich ponad sto.

Napisał m.in. muzykę do znanej pieśni Uderzeniowych Batalionów Kadrowych: „Wymarsz Uderzenia (A jeśli... wiosna)”. Piosenka ta, której autorem słów był Andrzej Trzebiński, poświęcona jest UBK – zbrojnej sile Konfederacji Narodu dowodzonej przez Komendanta Głównego KN ppor. Bolesława Piaseckiego „Sablewskiego” VM.

W nocy z 8 na 9 stycznia 1943 r. Kopczyński został ponownie aresztowany i osadzony na Pawiaku, a następnie 17 stycznia trafił do obozu koncentracyjnego na Majdanku. Na skutek nieludzkich warunków panujących w obozie zachorował na tyfus plamisty, w wyniku którego zmarł 5 kwietnia 1943 r.

Wacław Bojarski ps. Czarnota

– polski poeta czasu wojny, należący do pokolenia Kolumbów – urodził się 30 października 1921. Należał do organizacji konspiracyjnej Konfederacja Narodu. Był autorem licznych piosenek wojskowych, artykułów. W popularnej na Wileńszczyźnie i podczas Powstania Warszawskiego piosenke „Natalia” utrwalił pseudonim swojej narzeczonej i przyszłej żony.

Natalia

Raz Batalion Uderzenia
Kiedy walił poprzez wieś, poprzez wieś
Wychyliła się z okienka
Panienska, panienska
W piersi gładka, w sercu miękka
I westchnienia ku nam śle.
Więc Batalion Uderzenia
Kiedy walił poprzez wieś, poprzez wieś
Śpiewał chórem, śpiewał chórem
Na Natalii pięknej cześć!



Wacław Bojarski ps. Czarnota

Ref.

O Natalio, o Natalio!
Bez pamięci cię uwielbia nasz Batalion!
O Natalio, o Natalio!
Pachniesz wiatrem, leśnym szumem i konwalią!
O Natalio, o Natalio!
To się musi skończyć raz
Wybierz wreszcie kogoś z nas,
A potraktuj go na serio
I nad wdzięków suchych imperium
Zapanować komuś daj!

W kilka tygodni po napisaniu tego tekstu Wacław Bojarski został ciężko ranny w czasie akcji składania wieńca pod pomnikiem Mikołaja Kopernika w Warszawie. Zmarł w szpitalu więziennym na Pawiaku 5 czerwca 1943 roku. Tuż przed śmiercią wziął ślub z „Natalią”; obrączki wykuto z kul wydobytych przez chirurgów z jego ciała. Pochowany został na Cmentarzu Bródzińskim (kw. 18C-4).

Andrzej Trzebiński

Wymarsz Uderzenia

A jeśli bzy już będą,
to bżów mi przynies kiść
i tylko mnie nie całuj,
i nie broń, nie broń iść.
Bo choć mi wrośłaś w serce,
karabin w ramię wróś
i ciebie z karabinem do końca będę nioś.

To wymarsz Uderzenia i mój (i mój, i mój).

W ten ranek tak słoneczny
piosenka nasza brzmi.
Słowiańska ziemia miękka
poniesie nas na bój -
Imperium gdy powstanie,
to tylko z naszej krwi.
A jeśli będzie lato, to przynies żyta kłos -
dojrzały i gorący, i złoty jak twój włos -
i choćby śmierć nie dała,
bym wrócił kiedy żyję,
poniosę z twoim kłosem
słowiańskich zapach zniw.

To wymarsz Uderzenia...

Andrzej Trzebiński, jeden z najzdolniejszych poetów i publicystów czasu wojny, urodził się 27 stycznia 1922 r. Swoje pierwsze utwory poetyckie opublikował jako uczeń. We wrześniu 1939 r. w mundurze PO udał się na wschód. Do okupowanej Warszawy wrócił w październiku 1939 r. i związał się z kręgiem pisarzy skupionych wokół Konfederacji Narodu, konspiracyjnej organizacji polityczno-wojskowej założonej z inicjatywy Bolesława Piaseckiego.

W 1940 r. zdał na tajnych kompletach maturę i podjął konspiracyjne studia polonistyczne i slawistyczne. Utrzymywał się pracując jako riksarz, robotnik budowlany, tracząc na kolei i korepetytor. Wspólnie z kolegami



Andrzej Trzebiński

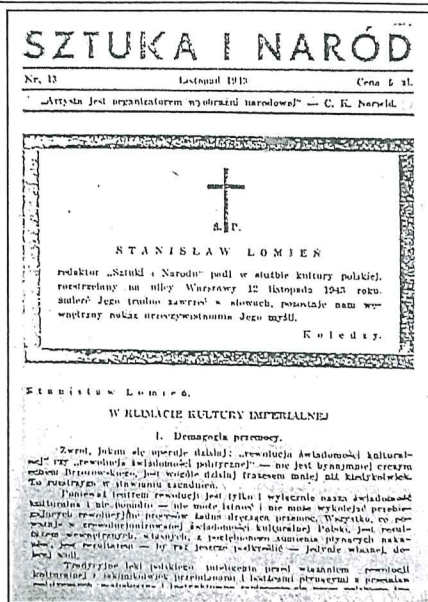
z Konfederacji Narodu, Bronisławem Onufrym Kopczyńskim i Wacławem Bojarskim, założył czasopismo „Sztuka i Naród”. Był żołnierzem i intelektualistą. Tworzył wizję Polski, jej kultury i znaczenia w przyszłości. Wierzył w zwycięstwo dobra. Myśl Andrzeja Trzebińskiego kształtowała się na podstawie rozlicznych lektur. Czytał Stanisława Brzozowskiego, pochłaniał filozofów i socjologów.

Po śmierci Bojarskiego przejął obowiązki redaktora naczelnego „SiN”. (ps. Stanisław Łomień, Paweł Późny). Pełnił je również krótko, gdyż 11.11.1943 r. został przypadkowo aresztowany w stołowie niemieckiej fabryki, w której nie pracował. W czasie zatrzymania miał przy sobie fałszywe dokumenty na nazwisko Andrzej Jarociński. 12 listopada 1943 r. wraz z grupą 30 osób został rozstrzelany przez Niemców w egzekucji ulicznej w Warszawie, na Nowym Świecie przy Wareckiej. W momencie egzekucji miał zagipsowane usta.

Większość spuścizny Trzebińskiego spłonęła w czasie Powstania Warszawskiego, ocalało łącznie ok. 400 stron. Są to wiersze, dramat *Aby podnieść różę...*, fragmenty niedokończonych powieści *Kwiaty z drzew zakazanych*, publicystyka i pamiętnik.

Tadeusz Gajcy,

którego Leopold Staff nazwał poetą największych nadziei, uważany jest za



Tadeusz Gajcy

Od 1935 roku uczęszczał do Gimnazjum oo. Marianów na Bielanych w Warszawie. Podczas okupacji kontynuował naukę na tajnych kompletach. Wiosną 1941 roku zdał maturę i rozpoczął studia polonistyczne na tajnych kompletach UW. Poć koniec 1941 roku został członkiem konspiracyjnej organizacji Konfederacja Narodu. Działal w kręgu młodych twórców skupionych wokół pisma „Sztuka i Naród” oraz tzw. Ruchu Kulturowego. Debiutował w 1942 roku na łamach „Sztuki i Narodu” wierszem *Wczorajsze-
mu*. W 1942 roku został członkiem redakcji, w listopadzie 1943 roku, po śmierci poprzednika - Andrzeja Trzebińskiego, redaktorem. Drukował tam swoje wiersze, fragmenty prozy, artykuły i recenzje pod

Po wybuchu Powstania walczył na Starym Mieście w grupie szturmowo-wypadowej porucznika Ryszarda (Jerzego Bondorowskiego). Zginął 16 sierpnia 1944 roku przy ulicy Przejazd 1/3 lub 22 sierpnia 1944 roku na terenie Arsenału. ■

„Portrety twórców Sztuki i Narodu”, praca zbiorowa
pod red. J. Tomaszewicza, W-wa 1983;
„W gałązce dymu, w ognia blasku” J. Szczypka, W-wa 1987;
<http://pl.wikipedia.org>

